

OBLĘŻENIE POŁOCKA

1579



WOJSKOWE CENTRUM EDUKACJI OBYWATELSKIEJ

2015

WOJSKOWE CENTRUM
EDUKACJI OBYWATELSKIEJ

Opracowanie merytoryczna i wstęp
Paweł Przeździecki

Rysunki
Roman Gajewski

Redakcja techniczna i skład
Martyna Józeffiak

Szkic
Jan Rutkowski

© Copyright by Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, 2015

Osobiste prawa autorskie zastrzeżone

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żaden fragment utworu nie może być reprodukowany, przechowywany ani przesyłany w żadnej formie ani żadnymi środkami, bez uprzedniej zgody wydawcy. Utwór nie może też być rozpowszechniany w formie lub okładce innej niż oryginalna oraz w formie innej niż ta, w której został wydany.

ISBN 978-83-63755-73-7
Warszawa 2015



WOJSKOWE CENTRUM
EDUKACJI OBYWATELSKIEJ

Geneza konfliktu Rzeczypospolitej Obojga Narodów z państwem moskiewskim sięga połowy XV w. Wówczas to doszło do walk o terytoria pomiędzy Wielkim Księstwem Litewskim, połączonym z Królestwem Polskim unią personalną, a Wielkim Księstwem Moskiewskim. W latach 1507–1508 w spór po raz pierwszy włączyła się Polska, wspomagając Litwinów wojskiem zaciężnym. 8 września 1514 r., w czasie kolejnej wojny, połączone siły litewsko-polskie odniosły sławne zwycięstwo nad wojskiem moskiewskim w bitwie pod Orszą.

W 1533 r. na moskiewskim tronie zasiadł wielki książę Iwan IV, który otrzymał później przydomek Groźny. Władca ten miał wielkie ambicje, którym dał wyraz koronując się w 1547 r. na cara Wszechrusi (tytuł nie został uznany w Polsce, dlatego Iwan Groźny był nadal tytułowany wielkim księciem). Dążył do zapewnienia swojemu państwu bezpośredniego dostępu do Morza Bałtyckiego, umożliwiającemu nawiązanie handlu z bogatymi państwami Zachodu. Ta polityka sprawiła, że w połowie XVI w. doszło do nowego konfliktu z Litwą – o Inflanty. Działania wojenne toczyły się zarówno na ziemi inflanckiej, jak i na pograniczu moskiewsko-litewskim.

W 1563 r. wojska Iwana Groźnego zdobyły należącą do Litwy twierdzę Połock. Było to jedno z największych, najludniejszych i najbogatszych miast regionu, o strategicznym położeniu. Utrata Połocka oznaczała dla Litwy przecięcie niezwykle ważnego szlaku handlowego Dźwiną do Rygi. Twierdza ta, wraz z mniejszymi foralicjami leżącymi na przedmościu na lewym brzegu rzeki, mogła stanowić również dogodny punkt wyjścia do kolejnych ataków Iwana Groźnego. Skierowane w głąb obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego uderzenia stanowiłyby zagrożenie nawet dla Wilna.

Słabość Litwy, niebędącej w stanie zapobiec atakom Moskwy, stała się jednym z najważniejszych powodów dalszego zacieśnienia związków z Królestwem Polskim. W 1569 r. oba państwa zawarły w Lublinie unię realną, tworząc Rzeczpospolitą Obojga Narodów.

W 1575 r., korzystając z okresu bezkrólewia po śmierci ostatniego z Jagiellonów, Zygmunta Augusta, Iwan Groźny wkroczył do Inflant. Litwini byli zbyt słabi, by powstrzymać najazd i zapobiec utracie kilku miast, w tym Parnawy¹.

Dwa lata później, w lipcu 1577 r., doszło do głównego uderzenia wojsk moskiewskich. Licząca ok. 30 tysięcy żołnierzy armia Iwana Groźnego, od miesięcy koncentrująca się pod Pskowem², wmaszerowała do Inflant. Agresji nie poprzedziło formalne wypowiedzenie wojny. Przed carską potęgą kapitulowały kolejne garnizony, m.in. Marienhausu, Lucyna oraz strategicznie położonego Dyneburga. Po trwającym miesiąc oblężeniu padła twierdza Wolmar. Kolejnym podbojom armii Iwana Groźnego towarzyszyły niebywałe okrucieństwa. Całą załogę i męską część populacji Sesswagen, które początkowo stawiało opór żołnierzom moskiewskim, po otwarciu bram wymordowano, kobiety i dzieci popędzono w niewolę, miasto zaś zrównano z ziemią. Podobny los spotkał ludność i garnizon Kokenhausen. Pod koniec sierpnia wojska moskiewskie podeszły pod Kieś. Po kilkudniowym oblężeniu załoga twierdzy podpaliła prochnię, wybierając śmierć z własnej ręki.

¹ Parnau, obecnie w Estonii.

² Psków, obecnie w granicach Rosji. Pozostałe miejscowości wymienione w tym akapicie znajdują się na Łotwie: Marienhaus to Viļaka, Lucyn – Ludza, Dyneburg – Daugavpils, Wolmar – Valmiera, Sesswagen – Cesvaine, Kokenhausen – Koknese i Kieś – Cēsis.

Do początku września większość Inflant znajdowała się we władzy cara. Iwan Groźny chełpił się, że w trzy miesiące zdobył 27 miast. W czasie uczt, na którą przyprowadzono polskich i litewskich jeńców, z butą mówił o swojej potędze.

W odpowiedzi wojska polsko-litewskie przystąpiły do ograniczonych działań w Inflantach. Dzięki zdolnościom dowódców i waleczności żołnierzy do połowy 1578 r. udało się odzyskać część zagrabionych obszarów i twierdz. Plany władcy Rzeczypospolitej, króla polskiego i zarazem wielkiego księcia litewskiego Stefana Batorego, wykraczały jednak poza doraźne przeciwstawianie siłom moskiewskim na ziemi inflanckiej. Ambicją monarchy było zadanie państwu Iwana Groźnego znacznie potężniejszego ciosu, który odsunąłby zagrożenie od Inflant i Litwy. Batory pragnął wywiązać się również z zobowiązania do odbicia zajętych przez Moskwę ziem, co poprzysiągł w *pacta conventa*³ przed wstąpieniem na tron.

Przygotowania do nadchodzącej kampanii były realizowane z wielkim rozmachem. Batory postanowił przede wszystkim zakończyć wojnę ze zbuntowanym Gdańskiem, prowadzoną ze zmiennym szczęściem i bez widoków na zdecydowane zwycięstwo. Przekonał posłów na sejm o konieczności uchwalenia nadzwyczajnych podatków, przeznaczonych na zaciąg wojska oraz zakupy uzbrojenia i odzieży. Gromadzono zapasy żywności, amunicję i inne materiały wojenne. Król osobiście nadzorował akcję agitacyjną wśród magnatów i szlachty, mającą pomóc w pozyskaniu dobrze zmotywowanych żołnierzy. Dzięki temu do koncentrujących się latem 1579 r. na Litwie armii dołączyły liczne poczty prywatne oraz ochotnicy.

W obozie pod Świr⁴ zebrała się potężna armia, której liczebność szacuje się na ok. 42 tysiące ludzi. W jej skład wchodziło blisko 30 tysięcy jazdy oraz niemal 12 tysięcy piechoty. Trzon sił Batorego tworzyła zaciężna kawaleria, rotys husarii⁵ polskiej, litewskiej i węgierskiej oraz lekkiej jazdy kozackiej. Wśród piechoty, oprócz Polaków, Litwinów i Węgrów, byli liczni żołnierze niemieccy. Obok pocztów prywatnych w wyprawie wzięła również udział szlachta litewskiego pospolitego ruszenia oraz królewska artyleria.

W lipcu 1579 r. w obozie wojsk Rzeczypospolitej odbyła się narada króla i najwyższych dowódców. Oprócz monarchy wzięli w niej udział m.in.: hetman wielki koronny Mikołaj Mielecki, hetman nadworny Jan Zborowski, hetman wielki litewski Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, jego syn hetman polny litewski Krzysztof Radziwiłł, pułkownik Krzysztof Rozrażewski – dowódca piechoty i jazdy niemieckiej, Kasper Bekiesz – dowódca piechoty węgierskiej oraz podkanclerzy koronny Jan Zamojski. Postanowiono, że główne uderzenie nie zostanie skierowane na Inflanty, lecz w głąb terytorium pod panowaniem cara. Rozważano marsz na Smoleńsk lub Psków, jednak za najkorzystniejsze uznano podjęcie próby opanowania Połocka. Poza zlikwidowaniem bezpośredniego niebezpieczeństwa dla Litwy i odzyskania kontroli nad ważnym szlakiem Dźwiną, sukces zapewniłby dogodną bazę wypadową do przyszłych kampanii.

W połowie lipca trzon armii Batorego wyruszył ze Świra⁶. Przemieszczenie wielkiej masy ludzi, zwierząt i sprzętu było niezwykle trudnym wyzwaniem. Pierwszy etap przemarszu odbywał się dwoma równoległymi szlakami lądowymi oraz jednym rzeczny, z biegiem Dżisny. Po dotarciu na brzeg Dźwiny królewscy inżynierowie w rekordowym tempie ustawili most łyżwowy, przygotowany specjalnie do tego celu. Dalsza trasa wiodła starym szlakiem na prawym brzegu Dźwiny, nieuczęszczanym od czasu utraty Połocka w 1563 r. i przez to całkowicie zarośniętym. Przemarsz stawał się coraz trudniejszy z uwagi na konieczność wyrąbywania sobie

³ *Pacta conventa*, czyli umowa podpisywana przez króla wybranego przez Sejm Koronacyjny w wolnej elekcji przed koronacją. Stefan Batory zobowiązał się do odbicia ziem Rzeczypospolitej zagarniętych przez Wielkie Księstwo Moskiewskie.

⁴ Współcześnie Swir na Białorusi, ok. 80 km na wschód od Wilna.

⁵ Jedną z największych zasług Batorego była gruntowna reforma sił zbrojnych Rzeczypospolitej. Za czasów króla z Siedmiogrodu husaria stała się podstawową formacją jazdy przełamującej, zastępując ciężkozbrojnych kopijników. Lżejszą jazdę zwano kozakami.

⁶ Jeszcze w trakcie koncentracji Batory wysłał do Moskwy Bazylego Łopacińskiego z aktem wypowiedzenia wojny. Wyслушawszy treści listu, rozsierdzony Iwan Groźny rozkazał wtrącić posła do lochu. Łopaciński został wypuszczony z niewoli dopiero po zwycięskiej kampanii Batorego.

przejścia w gęstym lesie oraz z powodu padających deszczów, zamieniających jedyną drogę w grzęzawisko.

Oblężenie Połocka rozpoczęło się 11 sierpnia 1579 r. Twierdza była dogodnie położona u ujścia niewielkiej rzeczki Połoty do Dźwiny. Na wzgórzu na lewym brzegu Połoty wznosił się Zamek Wysoki, górujący nad całą okolicą. Dostępu do wnętrza strzegły potężne wały ziemno-drewniane oraz kilkanaście dwupiętrowych baszt drewnianych, osłoniętych warstwą ziemi i gliny. W jego obrębie znajdował się m.in. sobór św. Sofii, a także wysoka, trzykondygnacyjna wolno stojąca wieża, uzbrojona w wiele dział. Do Zamku Wysokiego przylegał od wschodu Zamek Strzelecki, chroniony podobnymi umocnieniami. Również w tej części twierdzy zbudowano pojedynczą basztę artyleryjską. Naprzeciw Zamku Wysokiego, na prawym brzegu Połoty wzniesiono część miejską Połocka, zwaną Zapołociem. Również miasto było otoczone wałami i ostrokołem, a także w niektórych miejscach suchą fosą. Zapołocie było połączone z Zamkiem Wysokim mostem, przerzuconym przez Połotę. Załoga twierdzy liczyła ok. 6 tysięcy żołnierzy, dysponujących 38 działami, 300 hakownicami i 600 rusznicami⁷ oraz dużym zapasem kul i prochu. Połock był również świetnie zaopatrzony w żywność.

Oblegający zajęli miejsca wokół twierdzy. Naprzeciw Zapołocia ulokowali się Węgrzy, którzy od razu przystąpili do kopania aproszy – zygzakowatych okopów biegnących w stronę umocnień. Intensywny ostrzał królewskiej artylerii skierowany na najslabiej ufortyfikowaną część miejską sprawił, że obrońcy wycofali się do Zamku Wysokiego, wcześniej podpalając miasto. Padające deszcze sprawiły, że bombardowanie artyleryjskie było nieskuteczne. Kule armatnie, w tym pociski zapalające, grzęzły niegroźnie w wałach, wybuchające zaś lokalnie niewielkie pożary były szybko gaszone. Formowanym doraźnie grupom żołnierzy, którzy mieli podejść pod umocnienia i podpalić je, nie udało się tego dokonać pomimo dużych strat. Co więcej, obrońcy dokonali zbrojnej wycieczki, atakując obóz piechurów niemieckich i biorąc jeńców. Zostali oni potem wymordowani w makabryczny sposób: niektórych gotowano żywcem w wielkich kotłach, innych obdzierano ze skóry. Ciała martwych i konających wywieszono ze szczytów wałów, na widok oblegających.

Wojsku zaczął doskwierać brak żywności, w obozach szerzyły się choroby. W tych warunkach, wobec nieskuteczności własnych ataków, zaciekłości obrońców, dotkliwych strat i fatalnej pogody morale żołnierzy Batorego szybko się pogarszało. Król, rozumiejąc te nastroje, wydał wówczas odezwę, wydrukowaną po polsku, niemiecku, węgiersku i łacinie, w której płomiennymi słowami apelował do odwagi żołnierskiej i zachęcając do podjęcia próby podpalenia twierdzy. Lepiej tam bijąc się pocziwie z nieprzyjacielem gardła dać – przekonywał – niż się sromotnie, nic nie sprawiwszy nazad wracać.

W sobotę, 29 sierpnia 1579 r., korzystając z pogodniejszego dnia, pod wały dotarł ochotnik, czeladnik kotlarski ze Lwowa, Walenty, zwany Wąsowiczem, Wąsem lub Wąsikiem. Uzbrojony w smolne łuczywa, siarkę i kociołek z żarem, rzucił się ku umocnieniom wznoszącym na skarpie ponad zakolem Połoty. Pomimo dwukrotnego postrzału ręki oraz ciężkiej rany brzucha, śmiałość zdołał wywołać pożar. Szybko rozprzestrzeniające się płomienie strawiły znaczny odcinek wałów i palisady. I chociaż Połocczanom udało się powstrzymać szturmujących żołnierzy Batorego, następnego dnia, 30 sierpnia, w obliczu niechybnej klęski, poddali twierdzę. Warunki kapitulacji były honorowe, król pozwolił mieszkańcom na pozostanie w mieście – i podporządkowanie się władzy Rzeczypospolitej – lub odejście na terytorium Wielkiego Księstwa Moskiewskiego z dobytkiem.

W Połocku zdobyto wielkie zapasy żywności, które pozwoliły podnieść kondycję zmęczonego i wygłodzonego wojska. Ponadto łupem zwycięzców padło uzbrojenie i bogate zapasy amunicji.

W trakcie kampanii połockiej wojska Rzeczypospolitej zdobyły również okoliczne twierdze, likwidując niebezpieczne przedmoście na lewym brzegu Dźwiny. W wyniku wygranej odsunięto zagrożenie niespodziewanym atakiem w głąb Litwy, uzyskano również dogodny punkt wyjścia do kolejnych uderzeń na przeciwnika. Istotnie, w 1581 r. Połock stał się miejscem koncentracji wyprawy na Psków. W wyniku łącznie trzech zwycięskich kampanii – połockiej w 1579 r., wielkołuckiej w 1580 r. oraz pskowskiej 1581–1582

⁷ Hakownica to dość prymitywny rodzaj broni palnej. Swoją nazwę wywodzi od charakterystycznego występu – haka, służącego do zaczepiania o pawęż (dużą tarczę) lub o krawędź umocnień. Bardziej zaawansowaną formą była rucznicca (zwana rusznicą lub piszczelą). Nazwą tą określano czasem również doskonalsze arkebuzy.

– Iwan Groźny został zmuszony do podpisania niekorzystnego dla siebie rozejmu, na mocy którego Wielkie Księstwo Moskiewskie zrzekało się pretensji do Inflant oraz m.in. ziemi połockiej. Połock pozostał w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów do I rozbioru w 1772 r.

Zdobycie Połocka odbiło się szerokim echem w Europie. W Rzeczypospolitej sławiono triumf Batorego, m.in. Jan Kochanowski poświęcił temu wydarzeniu odę. Dla Litwy sukces kampanii oznaczał zaś pierwsze od wielu lat zwycięstwo nad wojskami moskiewskimi. Wdzięczny król nagradzał uczestników, szczególnie honorował bohaterów. Jednym z pierwszych, którzy dostąpili zaszczytu łaski monarszej, był Walenty Wąsik. Pomimo dotkliwych obrażeń kotlarczyk wrócił do zdrowia. 1 stycznia 1580 r., w nagrodę za poświęcenie, Batory podniósł go do stanu szlacheckiego. Wąsowicz miał się odąd zwać Połotyńskim i pieczętować herbem Połota, ustanowionym na pamiątkę bohaterskiego czynu. Walenty wziął udział w kampaniach wielkołuckiej i pskowskiej, w trakcie służby – już jako szlachcic – dosłużył się godności rotmistrza oraz został obdarowany nadaniem 20 łanów ziemi wydzielonej z dóbr stołowych króla.



POCZĄTEK WOJNY

W LIPCU 1577 ROKU WIELKI KSIĄŻĘ MOSKIEWSKI IWAN IV GROŻNY BEZ WYPOWIEDZENIA WOJNY LIDERZYŁ NA NALEŻĄCE DO RZECZYSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW INFLANTY. NIELICZNE WOJSKA LITEWSKIE ORAZ POLSKIE POSIŁKI NIE BYŁY W STANIE PRZECIWSTRWAĆ SIĘ PONAD 30-TYSIĘCZNEJ ARMII MOSKIEWSKIEJ



NA OPANOWANYCH ZIEMIACH ZDOBYWCY DOPUSZCZALI SIĘ WIELU OKRUCIEŃSTW



ZAMEK W KIESI, 5 WRZEŚNIA



NIKTÓRZY Z OBRONCÓW WOLELI ZGINĄĆ PODPALAJĄC PROCHY WAROWNI NIŻ DOSTAĆ SIĘ W NIEWOLĘ

DO POCZĄTKU WRZEŚNIA NIEMAL CAŁE INFLANTY ZNALAZŁY SIĘ POD MOSKIEWSKIM JARZEM. WOJSKA IWANA GROŻNEGO OPANOWAŁY 27 INFLANCKICH FORTEC. WŁADCA MOSKWY TRIUMFOWAŁ



W OBECNOŚCI POLSKICH JEŃCÓW CAR GROZI BATOREMU



RĘKA MOJA WYSOKA, BYLIŚCIE ŚWIADKAMI MOJEJ POTĘGI, POWIEDZCIE WASZEMU KRÓLOWI, ŻE TAKŻE POWINIEN JĄ POZNAĆ!

WIEŚCI O TRAGEDII W INFLANTACH DOTARŁY DO KRÓLA STEFANA BATOREGO, W TYM CZASIE TOCZĄCEGO WOJNĘ ZE ZBUNTOWANYMI GDAŃSZCZANAMI



KRÓLU, NIESZCZĘCIE, INFLANTY STRAĆONE!

TRUDNO, BĘDZIE SIĘ TRZEBA UŁOŻYĆ Z BUNTOWNIKAMI I WYWRZEĆ SŁUSZNĄ POMSTĘ NA PODSTĘPNYM WROGU

PRZYGOTOWANIA DO WOJNY

AGRESJA MOSKIEWSKA ZMUSIŁA KRÓLA DO ZAWARCIA POKOJU ZE ZBLINTOWANYM MIASTEM. W GRONIE NAJBLIŻSZYCH DORADCÓW BATORY ROZWAŻAŁ MOŻLIWOŚCI UDZIELENIA MOSKWI ZBROJNEJ ODPOWIEDZI



PRZYGOTOWANIA DO WOJNY

POSEŁWIE NA SEJM UCHWALILI PODATKI, DZIĘKI KTÓRYM DO SKARBU PAŃSTWOWEGO MIAŁO WPŁYNAĆ NAWET OKOŁO MILIONA ZŁOTYCH. DZIAŁANIA ZBROJNE MIAŁY ROZPOCZĄĆ SIĘ LATEM 1579 ROKU. CZAS POSTANOWIONO WYKORZYSTAĆ NA GRUNTOWNE PRZYGOTOWANIA DO WOJNY. JESZCZE W 1578 R. ROZPOCZĘŁY SIĘ ZACIĄGI WOJSKA. DO PIECHOTY NIEMIECKIEJ WSTĘPOWAŁY RZESZE OCHOTNIKÓW Z BRANDENBURGII, SAKSONII I ŚLĄSKA



PO RAZ PIERWSZY W HISTORII RZECZYPOSPOLITEJ PRZEPROWADZONO CENTRALNY ZAKUP BRONI PALNEJ ORAZ MATERIAŁU NA UBIORY DLA PIECHOTY. KUPOWANO NARZĘDZIA SAPERSKIE: ŁOPATY, RYDLE I KILOFY. NA ROZKAZ KRÓLA INŻYNIEROWIE ZBUDOWALI PRZENOŚNY MOST ŁYŻWOWY, KTÓRY MIAŁ ZOSTAĆ WYKORZYSTANY W NADCHODZĄCEJ KAMPANII



POZYSKANY SPRZĘT WOJSKOWY ORAZ ZAPASY ŻYWNOCÍ I PROCHU GROMADZONO W WILNIE. NA LITWĘ TRANSPORTOWANO DZIAŁA Z ARSENAŁU W TYKOCINIE. KRÓLEWSKIE LUDWISARNIE PRACOWAŁY PEŁNĄ MOCĄ, ODLEWAJĄC NOWE ARMATY I KULE



NA LITWĘ CIĄGNĘŁY KOLUMNY WOJSKA Z CAŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ



IGEN, JÖTT EGY GYÖNGYHAJÚ LANY...

NADOBNE TE SKRZYDŁA, ALE TO SIĘ CHYBA NIE PRZYJMIE

O MORALE WOJSKA W POLU MIAŁA Z KOLEI DBAĆ DRUKARNIA POŁOWA WALENTEGO ŁAPCZYŃSKIEGO, O KONDYCJĘ ŻOŁNIERZY - ZESPÓŁ LEKARZY, NA KTÓRYCH CZELE STANAŁ OSOBISTY KRÓLEWSKI CHIRURG



PROCES PRZYGOTOWAŃ ZWIĘCZYŁO OFICJALNE WYPowiedzenie wojny w 1579 roku. Pismo Batoiego tak rozgniewało Iwana Groźnego, że rozkazał wtrącić posła Bazylego Łopacińskiego do lochu



W TILRMU S NIM!

PLANY WOJENNE



MARSZ NA POŁOCK

17 LIPCA 1579 R., DZIEŃ PO WYMARSZU STRAŻY PRZEDNIEJ, SPOD ŚWIRA WYRUSZYŁA RESZTA ARMII BATOREGO. W JEJ SKŁADZIE, OPRÓCZ POLAKÓW I LITWINÓW, ZNAJDOWAŁY SIĘ M.I.N. ODDZIAŁY WĘGIERSKIE ORAZ PIECHURZY NIEMIECCY I SZKOCY. WOJSKO MASZEROWAŁO W DWÓCH ODDALONYCH OD SIEBIE KOLUMNACH, WRAZ Z NURTEM DZISNY PEŁNEŁY CZŁOŁNA Z ZAOPATRZENIEM I AMUNICJĄ.



POCHÓD OPÓŹNIAŁA FATALNA POGODA. ULEWNE DESZCZE ZAMIEŃIŁY DROGI W BŁOTO, W KTÓRYM GRZEŻLI LUDZIE, KONIE I SPRZĘT



CO ZA KOSZMARNĄ DROGĄ, JAK DO NIEŚWIEŻA

POMIMO TRUDÓW, W CIĄGU DWÓCH TYGODNI WOJSKO POKONAŁO ODCINEK DO UJŚCIA DZISNY DO DŹWINY. TAM KRÓLEWSCY INŻYNIEROWIE W REKORDOWYM TEMPIE USTAWILI PRZEPRAWĘ NA PRAWY BRZEŻ DŹWINY



MOŻNA JECHAĆ

DALSZA TRASA WIODŁA NA WSCHÓD, STARYM SZLAKIEM ŁĄCZĄCYM POŁOCK Z MIASTAMI W DOLE BIEGU DŹWINY. TRAKT, OD CZASU ZDOBYCIA MIASTA PRZEZ WOJSKA MOSKIEWSKIE PRZED 16 LATY, BYŁ NIEUŻYWANY I ŻOŁNIERZE MUSIELI WYCINAĆ DROGĘ W GĘSTWINIE I POSZERZAĆ PRZESIEKĘ



PATRAJCIE! TRUP W WODZIE!

PUŁKOWNIKU KURTZ, PORA MASZEROWAĆ DALEJ

CO PEWEN CZAS MASZERUJĄCE WOJSKO DOSTRZEGAŁO NA RZECIE SPŁYWAJĄCE Z NURTEM BAŁE DREWNA Z PRZYWIĄZANYMI DO NICH CIAŁAMI. WIDOK ZMASAKROWANYCH ZWŁOK JEŃCÓW ZE STRAŻY PRZEDNIEJ, POCHWYCONYCH W TRAKCIE POTYCZEK PRZEZ WOJSKA MOSKIEWSKIE, MIAŁ UDERZYĆ W MORALE WOJSK BATOREGO



KTO?

LITWIN, Z LEKKIEJ JAZDY

PEWNE JAKIŚ PODJAZD ZNIEŚLI I POJMANYM ZADRĘCZYLI!

11 SIERPNIĄ SIŁY GŁÓWNE DOTARŁY DO POŁOCKA



POCZĄTEK OBLĘŻENIA



OBLĘŻENIE

DO ZGLISZCZ ZAPOŁOCIA WESZŁA PIECHOTA WĘGIERSKA I ROZPOCZĘŁA PRACĘ NAD OKOPAMI, POWOLI DRAŻĄC W KIERUNKU POŁOTY



W POŁOWIE SIERPNIYA WYSIŁEK OBLEGAJĄCYCH SKUPIŁ SIĘ NA PÓŁNOCNO-ZACHODNIM FRAGMENTE UMOCNIEŃ GÓRZĄCYM NAD POŁOTĄ. ZIEMNO-DREWNIANE FORTYFIKACJE ZAMKU WYSOKIEGO OKAZAŁY SIĘ MAŁO WRAŻLIWE NA OSTRZAŁ



Z ARMAT STRZELANO ROZPALONYMI KULAMI, KTÓRE MIAŁY WBIĆ SIĘ W UMOCNIENIA I SPOWODOWAĆ POŻAR...



...JEDNAK I TEN OSTRZAŁ OKAZAŁ SIĘ NIESKUTECZNY. POCISKI PRZEBIJAŁY ZEWNĘTRZNE ŚCIANY IZBIC I GRZEŻEŁY NIEGROŹNIE W ZIEMI. Z RZADKA WYBUCHAJĄCE POŻARY GASIŁ DESZCZ LUB OBRONCY, Z NARAŻENIEM ŻYCIA OPUSZCZAJĄCY SIĘ NA LINACH Z WAŁÓW



FIASKIEM ZAKOŃCZYŁY SIĘ TAKŻE PRÓBY PODPALENIA UMOCNIEŃ PRZEZ OCHOTNIKÓW. ŚMIAŁKÓW POWITAŁ GĘSTY OSTRZAŁ Z DZIAŁ I HAKOWNIC, POSYPAŁ SIĘ NA NICH DESZCZ POCISKÓW I KAMIEŃ



INTENSYWNOŚĆ WALK O ZAMEK WYSOKI UŚPIĘŁ CZUJNOŚĆ OBLEGAJĄCYCH NA INNYCH ODCINKACH SZANCÓW



ZAŁOGA ZAMKU STRZELECKIEGO DOKONAŁA WYCIĘZKI NA POZYCJE NIEMCÓW, ZABIJAJĄC WIELU PIECHURÓW, LICZNYCH ZAŚ UPROWADZAJĄC W NIEWOLĘ



SCHWYTYCH NIEMIECKICH PIECHURÓW CZEKAŁY TORTURY I POWOLNA, BOLESNA ŚMIERĆ. POŁOCCZANIE POWIESILI NIEKTÓRYCH JEŃCÓW NA LIMOCNIENIACH, ABY WIDOK OKALECZONYCH CIAŁ ZACHWAŁ MORALE BATORIAŃSKIEGO WOJSKA



POMIMO TRWAJĄCEGO OD DWÓCH TYGODNI OBLĘZENIA POŁOCK POZOSTAŁ NIEZDOBYTY. NASTROJE W WOJSKU RZECZYPOSPOLITEJ ZACZYNAŁY SIĘ POGARSZAĆ



ZOŁNIERZOM I ZWIERZĘTOM DOSKWIERAŁA POGODA I CORAZ BARDZIEJ DOKUCZAŁ GŁÓD. Z POWODU ROZMOKŁYCH DRÓG I DZIAŁAŃ PODJAZDÓW MOSKIEWSKICH, KUPCOM Z ZAOPATRZENIEM CORAZ TRUDNIEJ BYŁO DOCIERAĆ DO WALCZĄCYCH



W OBLĘŻONYM POŁOCKU NIE BRAKOWAŁO POCISKÓW I PROCHU. WOJSKA KRÓLEWSKIE CZĘSTO ZNAJDOWAŁY SIĘ POD OSTRZAŁEM



NARADA W KRÓLEWSKIM NAMIOCIE

PRZEGONILIŚMY MOSKIEWSKIE POSIĘKI, ALE PONOĆ CAŁA ARMIA IDZIE NA ODSIECZ POŁOCKA. NIE MAMY WIELE CZASU



TEGO SAMEGO DNIA KRÓLEWSKI MANIFEST ZOSTAŁ ODCZYTANY W OBOZACH WOJSKA

...KTO PODŁOŻY OGIEŃ POD WAŁY, TEGO WDZIĘCZNOŚĆ I NAGRODA JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI NIE MINIE. PODPADŁY POD FORTALICJĘ NIECH NIE UMYKA, DOPÓKI POŻOGA NA DOBRE NIE OGARNIE GRODZI



BOHATER

PORANEK, 29 SIERPNI 1579 R. MŁODY KOTLARCZYK ZE LWOWA, WALENTY WAŚIK, DECYDUJE SIĘ SPRÓBOWAĆ SZCZĘŚCIA



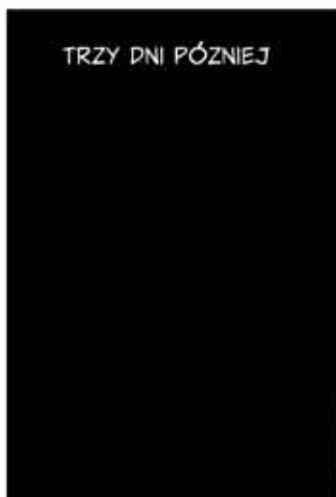
ZAŁOGA POŁOCKA DOSTRZEĞA NIEBEZPIECZEŃSTWO



NA WALENTEGO SYPIE SIĘ GRAD POCISKÓW, STRZAŁ I KAMIENI. NIEKTÓRE SIĘGAJĄ CELU



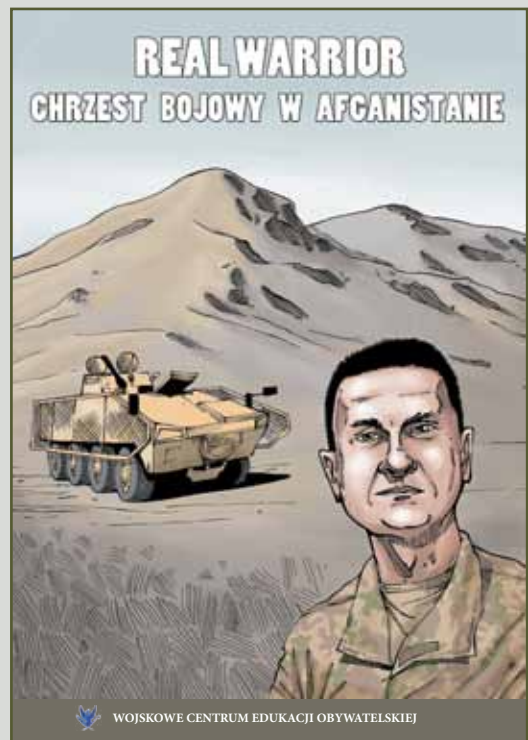
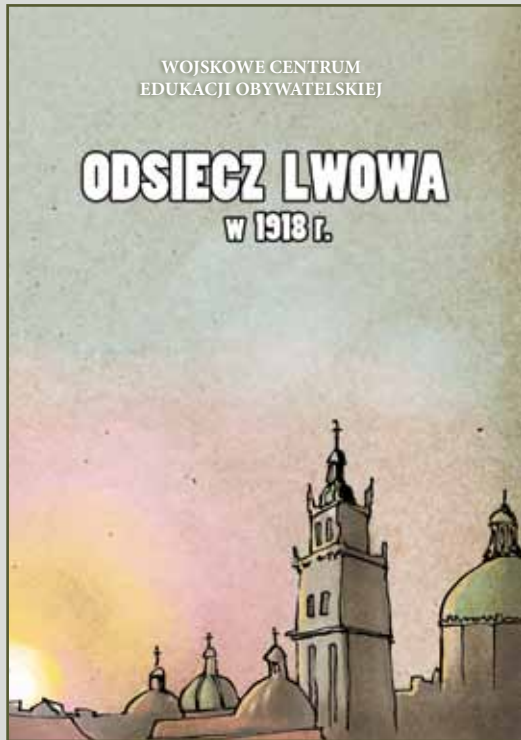
ZWYCIĘSTWO



Poznaj dzieje oręża polskiego z komiksów

Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej







Z wojskiem i dla wojska



EDUKACJA

STUDIA PODYPLOMOWE
KURSY DOSKONALĄCE
SZKOLENIA I WARSZTATY
WOJSKOWE ZIELONE SZKOŁY



NAUKA

BADANIA HISTORYCZNE
BADANIA SPOŁECZNE
KONFERENCJE NAUKOWE
NAUKOWY ZASÓB BIBLIOTECZNY



KULTURA

AMATORSKA TWÓRCZOŚĆ ARTYSTYCZNA
FESTIWALE, KONKURSY, PRZEGLĄDY
TRADYCJE ORĘŻA POLSKIEGO
TURYSTYKA HISTORYCZNA I MILITARNA



MULTIMEDIA

WYSTAWY
WYDAWNICTWA
FILMY
FOTOGRAFIA



LOGISTYKA

ZAOPATRYWANIE W PRASĘ
EWIDENCJA UTWORÓW
NORMOWANIE I POZYSKIWANIE SPRZĘTU
KULTURALNO-OŚWIATOWEGO



WOJSKOWE CENTRUM
EDUKACJI OBYWATELSKIEJ